



Rajdowe Mistrzostwa Świata FIA (WRC), Rajd Francji

10.000 zakrętów i załoga w drodze po mistrzowski tytuł – Volkswagen, Ogier, Ingrassia i Rajd Francji na Korsyce

- Zwycięzca może wziąć wszystko: „Matchball” dla Ogiera/Ingrassia podczas rajdu w ich ojczyźnie
- Rajd Francji na Korsyce – prawie żadnych prostych, tylko zakręty
- Mikkelsen/Jaeger depczą liderom po piętach i nie chcą dopuścić do przedwczesnego rozstrzygnięcia MŚ

Poznań, 28 września 2016 r. – Sebastien Ogier/Julien Ingrassia (F/F) podczas rajdowej rundy Mistrzostw Świata (WRC) rozgrywanej w ich własnym kraju mają szansę, na długo przed końcem sezonu, po raz czwarty z rzędu zostać mistrzami świata i zrównać się z ilością posiadanych mistrzowskich tytułów z takimi legendami jak Juha Kankkunen (FIN) i Tommi Mäkinen (FIN). Żeby to jednak było możliwe samo zwycięstwo w rajdzie nie wystarczy, załozde Volkswagena musieliby „pomóc” także rywale. Z matematycznych wyliczeń wynika bowiem, że jeszcze siedem załóg ma szansę na zdobycie tytułu mistrza świata, a wśród nich wszystkie trzy startujące w Polo R WRC. Warto więc śledzić wydarzenia na Korsyce podczas Rajdu Francji zwanego też „Rajdem 10 tysięcy zakrętów”. Jego trasa ma 390,92 km, podzielona jest na 10 odcinków specjalnych, które pokrywa surowy, często zwietrzały asfalt.

10 tysięcy razy po idealnej rajdowej linii z punktu A do B, czyli same zakręty

Jeśli podczas opisywania trasy rajdu na Korsyce trafi się na prostą dłuższą niż 150 metrów, to znaczy, że jest się na innej wyspie. Bo tutaj za jednym zakrętem od razu zaczyna się drugi. Korsyka, nosząca przydomek „dzikiej piękności”, jest zupełnie wyjątkowa nie tylko z powodu krajobrazu. Z wyjątkiem ostatniego odcinka specjalnego (Power Stage), każdy oes ma długość co najmniej 30 km. Jest to ogromne fizyczne wyzwanie dla kierowców i psychiczne dla pilotów, którzy absolutnie w punkt muszą trafić z odczytaniem opisu trasy.

W porównaniu z ubiegłorocznym Rajdem Francji na Korsyce, tegoroczna trasa w 70% jest nowa. Rajd otwiera 49,72-kilometrowy odcinek specjalny „Acqua Doria-Albitreccia”, który pojawia się w programie po raz pierwszy. Drugi oes rozgrywany w rajdowy piątek to „Plage du Liamone-Sarroll Carcopino” znany z edycji 2015. W sobotę kierowcy pokonają legendarne oesy „La Porta-Valle di Rostino” i „Novella-Pietralba”, które ugruntowały sławę rajdu na Korsyce i w Mistrzostwach Świata mają status klasyków. W niedzielę w programie są najdłuższy oes tego rajdu „Antisanti-Poggio di Nazza” (53,78 km) oraz Power Stage „Porto-Vecchio-Palombaggia”.

Załoga, która mogłaby zdobyć mistrzostwo świata...

...Sebastien Ogier/Julien Ingrassia – coś mogłoby być piękniejszego niż wygrany rajd we własnej ojczyźnie? Wiadomo co: zdobycie tytułu mistrza świata, dzięki zajęciu pierwszego miejsca na Korsyce. I właśnie to jest zadanie dla Ogiera i Ingrassi, jeśli po raz czwarty z rzędu chcą jeszcze przed zakończeniem sezonu uzyskać ten prestiżowy tytuł w klasyfikacji kierowców i pilotów; drugie miejsce nie wystarczy. Jednocześnie ich konkurenci – czyli aż sześć załóg – musieliby zająć odległe miejsca.

Dwie załogi, które mogłyby odsunąć w czasie rozstrzygnięcie...

... Andreas Mikkelsen/Anders Jaeger oraz Jari-Matti Latvala/Miikka Anttila – te dwa zespoły Volkswagena, przy spełnieniu różnych warunków, mogłyby przeszkodzić w wyłonieniu tytułu mistrzów już podczas Rajdu Francji. Jeśli Mikkelsen/Jaeger, zajmujący w tej chwili drugą pozycję w klasyfikacji MŚ, mimo zdobycia maksymalnej liczby punktów przez Ogiera/Ingrassię, uplasowali by się na ósmym lub wyższym miejscu, albo (zakładając wygraną Francuzów) wygaliby Power Stage – ostateczna rozgrywka wyłaniająca tegorocznych mistrzów świata odbyłaby się najwcześniej w Hiszpanii, podczas jedenastej rundy bieżącego sezonu.

Hayden Paddon i John Kennard (NZ/NZ, Hyundai) oraz Thierry Neuville i Nicolas Gilsoul (B/B, Hyundai) zajmujący trzecie i czwarte miejsca w klasyfikacji generalnej (z tym samym dorobkiem punktowym) na Korsyce musieliby zdobyć co najmniej drugie miejsce i jednocześnie drugie na Power Stage – wtedy uniemożliwiliby Ogierowi/Ingrassi wcześniejsze zdobycie tytułu mistrzów, przy założeniu, że ci ostatni zbiorą jednocześnie maksymalną liczbę punktów. Pozostałe zespoły – zwłaszcza Jari-Matti Latvala/Miikka Anttila z zespołu Volkswagena – muszą „obowiązkowo” stracić jak najmniej punktów w stosunku do liderów klasyfikacji MŚ, a jeszcze lepiej – zmniejszyć stratę w stosunku do nich. Przy takim założeniu Mistrzostwa Świata nadal pozostałyby nierozstrzygnięte. Jeśli Latvala/Anttila zdobędą tylko o trzy punkty mniej niż Ogier/Ingrassia, utrzymają się w walce o tytuł.

Pięć tygodni, trzy rajdy – w Mistrzostwach Świata nie ma zmiłuj...

Od startu do ostatniego oesu na Rajdzie Niemiec do pierwszego na Rajdzie Francji minie około 1000 godzin, a dokładnie: 956 godzin i 50 minut. Po dłuższej przerwie sezon Rajdowych Mistrzostw Świata FIA (WRC) znowu nabiera tempa. Po odwołaniu Rajdu Chin i zafundowaniu w ten sposób kierowcom, pilotom i członkom zespołów nieprzewidzianej pięcioletniej przerwy na odpoczynek, w październiku odbędą się aż trzy rajdy - Francji, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Albo mówiąc bardziej obrazowo – zostanie rozegranych 51 odcinków specjalnych w ciągu 30 dni.

Wypowiedzi przed Rajdem Francji

Sebastien Ogier, Volkswagen Polo R WRC nr 1

„Przede wszystkim mam nadzieję, że tym razem pogoda na Korsyce będzie lepsza. W zeszłym roku z powodu ulewnego deszczu odwołano część rajdu. Tym razem pojawiło się kilka nowych fragmentów trasy, a wiele odcinków specjalnych

przebiega inaczej. Precyzyjny opis trasy w ramach przedrajdowych przygotowań jest więc bardzo potrzebny. Lubię takie zmiany trasy, bo wtedy rajd stawia zupełnie nowe wyzwania. Korsyka na pewno nie jest łatwym rajdem. Tak jak w Niemczech, gdzie pod koniec czterech kierowców stoczyło pojedynki o zwycięstwo, spodziewam się, że również na Korsyce dojdzie do czegoś podobnego. W ostatnich dwóch latach Julien i ja nie uzyskaliśmy dobrych rezultatów w tym rajdzie, dlatego mój osobisty cel to wreszcie dobrze pojechać w Rajdzie Francji i powalczyć o zwycięstwo”.

Jari-Matti Latvala, Volkswagen Polo R WRC nr 2

„Wygrałem dwa ostatnie Rajdy Francji, oczywiście w tym roku także liczę na dobry rezultat. Lubię jeździć po asfaltowych drogach Korsyki. Ich nawierzchnia jest często zniszczona i nierówna. Jednak nie gromadzi się na nich brud, więc przyczepność zawsze jest taka sama. Lubię asfaltowe rajdy, dlatego cieszę się na występ na Korsyce. Jest tam mnóstwo zakrętów, właściwie nie ma prostych, które byłyby dłuższe niż 150 metrów. Bardzo mi to pasuje. Jest mało odcinków specjalnych, za to wszystkie są długie, w tej sytuacji bardzo ważne będzie właściwe gospodarowanie oponami”.

Andreas Mikkelsen, Volkswagen Polo R WRC nr 9

„Cieszę się na Rajd Francji, bo to jedyny w swoim rodzaju asfaltowy rajd. Nieliczne ale długie oesy są bardzo kręte i technicznie wymagające. Doświadczenia z poprzednich lat wskazują, że trzeba tam bardzo oszczędnie obchodzić się z oponami oraz hamulcami i samemu być w bardzo dobrej kondycji. Nie myśleć, tylko cisnąć gaz? Za coś takiego ten rajd karze surowo. Moim zdaniem bardzo ważny będzie pierwszy odcinek specjalny, na którym trzeba wypracować własny rytm jazdy na cały rajd. Mimo że wolę rajdy, na których długie oesy przeplatają się z krótszymi, to jednak zarówno mój pilot Anders, jak i ja jesteśmy świetnie przygotowani na to wyzwanie. Wynik rywalizacji w tegorocznym sezonie nie jest jeszcze rozstrzygnięty, ale ja patrzę raczej na moich konkurentów z tyłu Paddona, Neuville’a i Jari-Mattiego. Chciałbym powiększyć przewagę nad nimi zajmując w tym rajdzie miejsce na podium”.

Sven Smeets, dyrektor Volkswagen Motorsport

„10.000 zakrętów tylko na 10 odcinkach specjalnych to naprawdę duże wyzwanie dla kierowców i pilotów; rajd na Korsyce ma szczególną pozycję w kalendarzu Mistrzostw Świata. Każdy z członków zespołu cieszy się na Rajd Francji, mimo że z powodów logistycznych nie jest on łatwy. Szczególnie z wyjazdu na Korsykę cieszą się Sebastien Ogier i Julien Ingrassia, którzy mają szansę (choć niewielką) jeszcze przed końcem sezonu zostać mistrzami świata. Tyle, że akurat ich koledzy z zespołu, Andreas Mikkelsen i Anders Jaeger oraz Jari-Matti Latvala i Miikka Anttila chcą im w tym przeszkodzić. Nasi rywale z Citroena, Hyundaia i M-Sport-Ford są równie zmotywowani, żeby wygrać ten prestiżowy rajd. Na pewno więc wiele się będzie działo”.

Liczba na Rajd Francji: 53

Mistrzami świata najdalej po zdobyciu jeszcze 53 punktów – ostatnia prosta do zdobycia tytułu stoi otworem. Zakładając, że najbliżsi konkurenci Ogiera/Ingrassi, ich koledzy z zespołu Volkswagena Mikkelsen/Jaeger do końca sezonu będą zdobywać maksymalną liczbę punktów, francuski duet musiałby tych punktów zdobyć jeszcze 53, by na koniec sezonu po raz czwarty zdobyć tytuł rajdowych

mistrzów świata. Mogłoby się to zdarzyć, gdyby np. cztery razy zajęli czwarte miejsce i wygrali przy tym jeszcze dwa Power Stage.

Volkswagen Group Polska

Volkswagen PR Manager

Tomasz Tonder

Telefon: +48 61 62 73 401

E-Mail: tomasz.tonder@volkswagen.pl

www.vw.press-bank.pl

